

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

Próby ograniczenia władzy superintendentów

Seul. Po serii ujawnionych skandali, rząd Korei szykuje się do ograniczenia roli kuratoriów, intendentów i dyplomowanych nauczycieli. Prezydent Lee Myung-bak właśnie wypowiedział wojnę korupcji, a jego głównym celem jest edukacja.

Prezydent zamierza podjąć kroki zmierzające do osłabienia ogromnej roli lokalnych władz szkolnych, które wini się za cały problem.

Gong Jeong-taek, szef edukacji w Seulu, stracił pracę po ujawnieniu ogromnych nieprawidłowości podczas wyboru na to stanowisko. Jest on również bohaterem kolejnego skandalu, w związku z którym aresztowano także kilku urzędników, dyrektorów szkół i nauczycieli. Do czasu wyjaśnienia sprawy Gong Jeong-taek nie może opuszczać kraju.

Jak dużą rolę odgrywają w Korei wybierani na czteroletnią kadencję superintendenci szkolni świadczy zakres ich prerogatyw. To do nich należą główne decyzje określające politykę edukacyjną w regionie. Wyrażają oni zgodę na funkcjonowanie, bądź zakazują działalności instytucji edukacyjnych, tworzą budżety i sposoby finansowania szkolnictwa, powołują dyrektorów szkół średnich i podstawowych, a także określają reguły obowiązujące w organizacjach powiązanych z edukacją.

Jednak, jak stwierdził, cytowany przez gazetę "Korean Herald", rzecznik prezydenta Korei - Kim Eun-hye, zakres obowiązków skoncentrowanych wokół superintendenta, zarówno ten związany ze sprawami kadrowymi, jak i finansowymi, jest zbyt szeroki. Obecnie rząd skupia się na podziale zadań, które do tej pory leżały w wyłącznej gestii tych urzędników. Już wkrótce ma zostać ogłoszony

cały pakiet środków służących do „odciążenia” superintendentów.

Prezydent Lee, od momentu wyboru na urząd w 2008 roku, postawił sobie za cel podniesienie poziomu szkolnictwa, rozwój twórczego myślenia wśród uczniów i zmniejszenie udziału prywatnej edukacji. Jednak te wysiłki, z powodu bardzo skomplikowanego systemu naboru do szkół, opornych na zmiany związków nauczycielskich, a także czerpaniem zysków ze szkół i biurokracji, przyniosły nikłe rezultaty.

Źródło: koreaherald.co.kr (10.03.2010)